

AMERYKAŃSKI PRODUCENT CHCE, ŻEBY UE WSZCZĘŁA ŚLEDZTWO PRZECIWKO APPLE

Amerykańska firma Tile, specjalizująca się w produkcji lokalizatorów Bluetooth, wysłała pismo do Komisji Europejskiej z prośbą o wszczęcie postępowania antymonopolowego przeciwko Apple za nieuczciwe praktyki rynkowe i tłumienie konkurencji.

Firma Tile specjalizująca się w produkcji tagów Bluetooth, czyli lokalizatorów ułatwiających szybkie znalezienie zgubionych przedmiotów, jak np. klucze czy telefony komórkowe, zwróciła się do Komisji Europejskiej o wszczęcie śledztwa przeciwko Apple. W liście wysłanym do komisarz UE ds. konkurencji Margrethe Vestager firma zarzuca Apple, że wprowadził do swojego systemu operacyjnego zmiany korzystne dla produktów Apple, ale utrudniające działanie urządzeń innych firm.

Chodzi przede wszystkim o to, że w ubiegłym roku Apple wyłączył opcję umożliwiającą nowym aplikacjom ciągłe śledzenie lokalizacji użytkownika, co w przypadku lokalizatorów, takich jak oferowane przez Tile, jest warunkiem kluczowym, żeby sprzęt był skuteczny. Bez dostępu do danych lokalizacyjnych, aplikacja nie jest w stanie śledzić położenia powiązanych z nią przedmiotów. Apple odrzuca zarzuty Tile i tłumaczy tę decyzję koniecznością ochrony prywatności użytkowników.

"W ubiegłym roku wprowadziliśmy dodatkowe zabezpieczenia prywatności użytkowników. Może to być sprzeczne z interesami pewnych firm, ale na pewno jest korzystne dla wszystkich właścicieli smartfonów. Zmiany, jakie wprowadziliśmy do naszego systemu operacyjnego, mają na celu umożliwienie użytkownikom kontrolowania tego, kiedy aplikacje mają dostęp do informacji o ich lokalizacji" - napisał w oświadczeniu rzecznik Apple Fred Sainz. Dodał również, że koncern nie wprowadził zmian po to, żeby uderzyć w Tile, tym bardziej, że te same regulacje dotyczą również innych deweloperów.

Tymczasem Tile zauważa, że Apple nie wprowadził podobnych zabezpieczeń wobec własnej aplikacji o nazwie Find My, która nadal automatycznie śledzi lokalizację użytkowników. Ponadto producent zarzuca Apple, że podczas budowania aplikacji powielił kilka funkcjonalności stworzonych przez Tile. Firma obawia się, że koncern będzie chciał wypuścić na rynek produkty oparte na jej technologii i wykorzystać swoją dominującą pozycję na rynku, żeby zdobyć przewagę nad konkurentem.

"Apple podjął kilka działań, żeby osłabić konkurencyjność Tile, w tym utrudnił konsumentom korzystanie z naszych produktów i usług. Dlatego apelujemy do Komisji o wszczęcie śledztwa ws. Apple" - napisała w liście do komisarz Vestager Kirsten Daru, wiceprezesa Tile.

Tile nie jest jedyną firmą, która w ostatnim czasie skierowała do instytucji unijnych zarzuty wobec Apple. W ubiegłym roku skargę na koncern złożyła szwedzka firma Spotify, oferująca streaming muzyki, zarzucając Apple nieuczciwą politykę cenową.

Rzeczniczka Komisji Maria Tsoni potwierdziła, że instytucja otrzymała pismo od Tile, ale nie chciała

zdradzić, czy i jakie kroki zostaną podjęte w związku z tym wobec koncernu.